

ŚLADAMI JANUSZA KORCZAKA

„KIEDY ŚMIEJE SIĘ DZIECKO, ŚMIEJE SIĘ CAŁY ŚWIAT”



Janusz Korczak (prawdziwe nazwisko Henryk Goldszmit) urodził się 22 lipca 1878 lub 1879 roku w Warszawie. Brak dokładnej daty urodzenia związana jest z zaniedbaniem formalności metrykalnych przez ojca.

Pochodził z rodziny żydowskiej żyjącej od wielu pokoleń w Polsce.

Jego pradziad był szklarzem, dziadek lekarzem, a ojciec, Józef Goldszmit znanym warszawskim adwokatem.

Matka, Cecylia z Gębickich, pochodziła z Wielkopolski. Rodzina Goldszmitów mieszkała w Warszawie przy ulicy Miodowej 19.

W domu rodzinnym, oprócz rodziców i starszej siostry – Anny, mieszkała jego ukochana babcia Henryka- Emilia Gębicka. To jej właśnie pięcioletni Henryk zwierzał się ze swoich tajemnic.

***Warszawa
ulica Miodowa***





***Dzieciństwo
i młodość
Janusza Korczaka***

Jako ośmioletni chłopiec rozpoczął naukę w szkole podstawowej Augustyna Szmurły.

W szkole panowała surowa dyscyplina.

Stosowano kary fizyczne. Mały Henio strasznie bał się kary chłosty wymierzanej przez nauczycieli nawet za małe przewinienia. Rodzice musieli zabrać go ze szkoły.

Przebywając w domu i przygotowując się do pierwszej klasy gimnazjum, marzył o lepszym świecie, w którym nie będzie okrucieństwa i niesprawiedliwości.

Marzenia te znalazły odbicie w książce pt. „Król Maciuś Pierwszy”.



Janusz Korczak jako 10 –letni chłopiec





Główną pasją piętnastoletniego Henryka było czytanie książek. W tym czasie marzył o założeniu pisma „Debiut”, w którym zamieszczałyby prace odrzucane przez inne redakcje. Jako siedemnastolatek rozpoczął pisanie powieści „Samobójstwo”, której nie ukończył.

Henryk uczęszczał do Gimnazjum Praskiego, w którym nauka odbywała się w języku rosyjskim. Nie lubił szkoły, uczył się raczej średnio. Interesował się literaturą, której poświęcał cały czas wolny.

Choroba ojca i śmierć zmusiły młodego Korczaka do udzielania korepetycji, aby finansowo wspomóc rodzinę. W roku 1896 opublikował w tygodniku satyrycznym „Kolce” swoją humoreskę pt. „Węzeł gordyjski”.



***ULUBIONYM MIEJSCEM KORCZAKA Z OKRESU DZIECIŃSTWA
I MŁODOŚCI BYŁ OGRÓD SASKI, W KTÓRYM SPOTYKAŁ SIĘ
Z RÓWIEŚNIKAMI I STARSZYMI KOLEGAMI.***



Ogród Saski w Warszawie

***W roku 1898 zdał maturę i zapisał się na Wydział Lekarski
Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Studia lekarskie zajęły
Korczakowi sześć lat, gdyż pierwszy rok musiał powtórzyć.***



***W 1905 roku otrzymał dyplom lekarza i został powołany
do wojska jako lekarz. Uczestniczył w wojnie rosyjsko-japońskiej.
Za służbę otrzymał stopień majora.***

***W 1905 roku Janusz Korczak lekarza podjął pracę
w Warszawie w szpitalu dla dzieci im. Bersonów i
Baumanów przy ulicy Śliskiej.***



***Korczak w ciągu siedmiu lat pracy w szpitalu służył
dzieciom jako lekarz, pedagog, i pisarz. Wytrwale
popularyzował wiedzę pediatryczną.***



Korczak wśród dzieci przed „Domem Sierot”

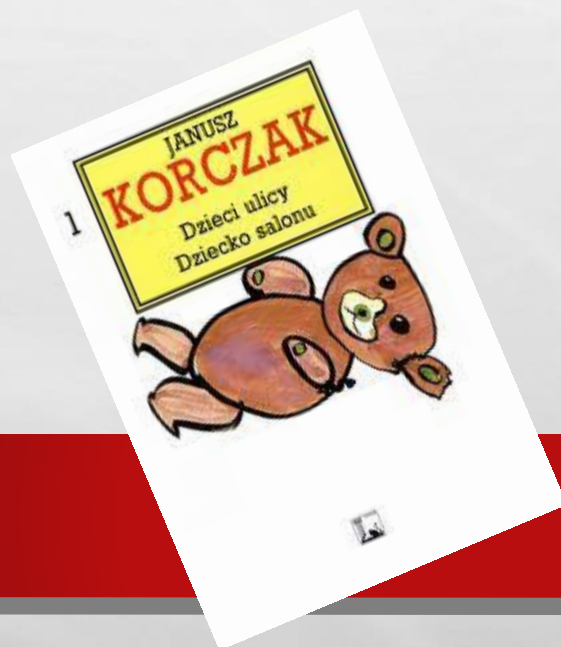
W DAŁSZYM CIĄGU ROZWIJAŁ SIĘ LITERACKO.

PISAŁ LICZNE ARTYKUŁY I RECENZJE W TYGODNIKU „KOLCE”

ORAZ JEDNOCZEŚNIE WSPÓŁPRACOWAŁ Z INNYMI CZASOPISMAMI.

W OKRESIE STUDENCKIM POWSTAŁA JEGO PIERWSZA POWIEŚĆ

„DZIECI ULICY”.



W latach 1900-1915 był aktywnym członkiem Towarzystwa Kolonii Letnich. Będąc jeszcze na studiach rozpoczął pracę na koloniach jako wychowawca. W 1904 i 1907 roku prowadził kolonie dla dzieci żydowskich w ośrodku wakacyjnym „Michałówka” Pracował również jako wychowawca podczas kolonii dla chłopaków chrześcijańskich w „Wilhelmówce”.



Kolonie w „Wilhelmówce” (Mokotów)



Praca z dziećmi na koloniach stała się dla Korczaka „abecadłem praktyki wychowawczej”. Zaowocowała w postaci dwóch książek kolonijnych: „Mośki, Jośki, Srule” oraz „Józki, Jaśki i Franki”.



Korczak na koloniach letnich w Michałowie



W 1912 roku Korczak rozstał się z pracą w szpitalu i objął funkcję dyrektora „Domu Sierot” w Warszawie przy ul. Krochmalnej.

Współpracował ze Stefanią Wilczyńska i razem z nią zaopiekował się 85 wychowankami. „Dom Sierot” stał się dla Korczaka miejscem pedagogicznych obserwacji procesu wychowawczego. Zrodziły się w nim wtedy nowe pomysły pedagogiczne np. różne formy samorządu. Współtworzył z dziećmi „Tygodnik Domu Sierot”. Korczak starał się, aby wychowankowie mieli dobry kontakt z otoczeniem. Zorganizował akcję 200 doniczek fuksji, którymi dzieci obdarowały sąsiadów z parterowych mieszkań.



***W 1914 roku został powołany do wojska, początkowo
jako ordynator polowego szpitala dywizyjnego w Głuboczku
na Ukrainie, później pracował jako lekarz pediatra
w przytułku dla dzieci ukraińskich.***

***W 1918 roku po powrocie do Warszawy znów podjął pracę
w Domu Sierot.***



W latach 1918 –1931 Korczak był aktywnym członkiem różnych organizacji, takich jak:

- Komisja do Spraw Organizacji Oświatowych,***
- Centralny Komitet Pomocy dla Dzieci,***
- Wydział Opieki nad Dzieckiem Robotniczym przy Centralnej Komisji Związków Zawodowych,***
- Fundacja Polsko - Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom.***



Od listopada 1919 roku Korczak wraz z Marią Falską objął kierownictwo pedagogiczne w zakładzie wychowawczym dla sierot „Nasz Dom” w Pruszkowie pod Warszawą. Odwiedzał dom w charakterze lekarza i pedagoga. Czynił starania o wsparcie finansowe dla placówki.



*W czasie wojny polsko - bolszewickiej (1919-1920)
Korczak w randze majora wojska polskiego pracował
w szpitalu zakaźnym w Łodzi, następnie w Warszawie.
Zaraził się tyfusem plamistym. Od niego zaraziła matka.
Bardzo przeżywał jej śmierć.*



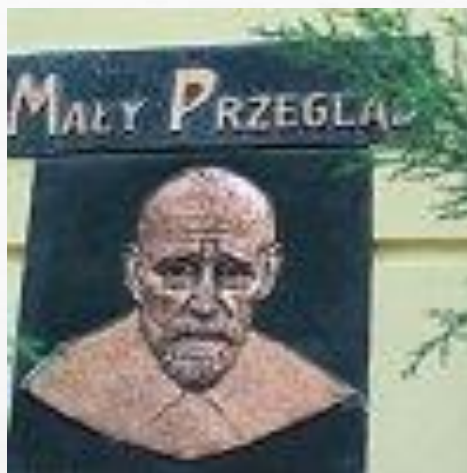


***W 1921 roku dzięki staraniom
Korczaka w Gołławku powstała
kolonia letnia „Domu Sierot” pod
nazwą „Różyczka”. Ofiarodawcą był
Maksymilian Cohn, który w ten
sposób chciał uczcić pamięć zmarłej
córkę, Róży.***

***Korczak z wychowawcami
w „Różyczce”***

***Co roku dzieci z „Domu Sierot”
wyjeżdżały do „Różyczki”***





W 1926 roku zainicjował wydawanie tygodnika dla dzieci i młodzieży „Mały Przegląd”- jako dodatek do dziennika „Nasz Przegląd”



ULICA ŻURAWIA
WARSZAWA



W 1932 ROKU WYPROWADZIŁ SIĘ Z DOMU DLA SIEROT I ZAMIESZKAŁ

Z SIOSTRĄ ANNĄ PRZY UL. ŻURAWIEJ.

***W TYM CZASIE PODJĄŁ SIĘ NOWYCH OBOWIĄZKÓW, M.IN. JAKO BIEGŁY SĄDOWY W SPRAWACH DZIECI PRZY
SĄDZIE OKRĘGOWYM.***

W KASIE CHORYCH OPRACOWYWAŁ PROJEKTY KURSÓW

DLA PIELEŃNIAREK.



***W 1935 roku związał się z Polskim Radiem.
Pod pseudonimem Stary Doktor wygłaszał
liczne pogadanki dla dzieci tzw.
„gadaninki radiowe”.***



***W 1934 roku i 1936 roku odbył
podróż do Palestyny.***

***Był zafascynowany świętą ziemią
trzech religii, ruchem na rzecz
odrodzenia narodowego Żydów
oraz doświadczeniami kibucowymi.***

***Fotografia wykonana podczas wizyty
w Izraelu w latach trzydziestych***

*Za wybitną twórczość literacką Korczak w 1937 roku
został odznaczony
Złotym Wawrzynem Polskiej Akademii Literatury.*



*Korczak w pierwszych dniach wojny
wraz z wychowawcami
i współpracownikami dyżurował
dzień i noc w Domu Sierot.*

*We wrześniu 1939 roku przemówił
do dzieci i rodziców w radiu,
nawołując do spokoju.*

CZAS WOJNY

Od pierwszych dni wojny Korczak nieustannie zabiegał o wsparcie dla Domu Sierot. Zebrał, aby zapewnić dzieciom żywność. W 1940 roku dzieci z „Domu Sierot” zostały przesiedlone do getta. Korczaka aresztowano za nienoszenie nakazanej Żydom przez Niemców opaski z gwiazdą Dawida.



Getto żydowskie w Warszawie



Wychowawca wyczerpany fizycznie wrócił po miesiącu z aresztu. Cały czas walczył o środki finansowe i dary na utrzymanie dzieci. Mimo beznadziejnej sytuacji organizował tajne nauczanie, życie kulturowo-oświatowe poprzez inscenizacje bajek i innych tekstów.

Na początku 1942 roku Korczak podjął się opieki nad zaniedbanym internatem dla sierot przy ul. Dzielnej.

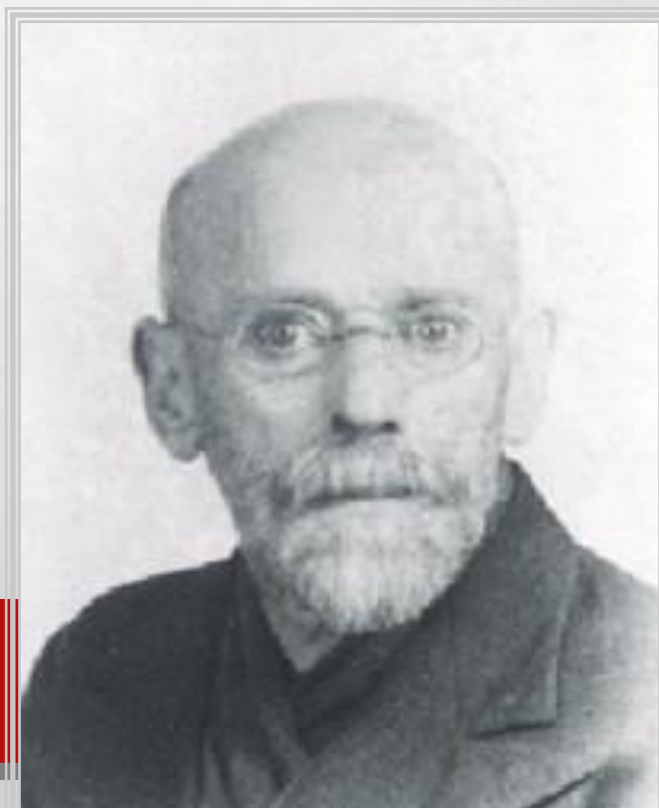
W dniu 18 lipca 1942 roku została wystawiona ostatnia sztuka w Domu Sierot pt. „Poczta”. Przygotowywała ona wychowanków do świadomej i godnej śmierci.

22 lipca 1942 roku w dniu urodzin Korczaka rozpoczęła akcja zagłady w Getcie.

W dniu 6 sierpnia 1942 roku hitlerowscy okupanci wyprowadzili z „Domu Sierot” Korczaka, Wilczyńską, wszystkich współpracowników i dwustu wychowanków.

Ostatnim człowiekiem, który widział Korczaka i chciał mu pomóc był Nechum Remba

(działacz podziemnej organizacji samoobrony w Getcie)



*Ostatnie zdjęcie Korczaka zrobione
w Getcie warszawskim
20 września 1940 r.*

Tak oto relacjonuje ostatnią drogę Korczaka i dzieci Nechum Remba:

„Wszystkie dzieci ustawiono w czwórki, na czele Korczak z oczami zwróconymi ku górze trzymał dwoje dzieci za rączki, prowadził pochód. Drugi oddział prowadziła Stefania Wilczyńska, trzeci - Broniatowska (jej dzieci miały niebieskie plecaki), czwarty oddział - Szternfeld z internatu na Twardej. Były to pierwsze żydowskie szeregi, które szły na śmierć z godnością. (...) Nawet Służba Porządkowa stanęła na baczność i salutowała. Gdy Niemcy zobaczyli Korczaka, pytali: Kim jest ten człowiek”.

***Rzeźba Borisa Saktsiera „Korczak i Dzieci Getta”
w Instytucie Jad Waszem w Jerozolimie***





***Wszyscy zostali wywiezieni
w wagonach krytych, zatłoczonych,
z okienkami zakratowanymi drutem
kolczastym do obozu zagłady
w Treblince.***





W godzinie śmierci, Korczak nie opuścił swoich podopiecznych. Razem z nimi podążył do wagonów a następnie na śmierć. Umarł z dziećmi, mimo iż miał możliwość ucieczki i tym samym uratowania swojego życia. Ponoć dzieci myślały, że jadą na wycieczkę. Korczak nie powiedział podopiecznym prawdy.

Aż do ostatniej chwili Korczak utrzymywał je w radości i nieświadomości tragedii jaka na nie czekała.

*Na terenie symbolicznego cmentarza
w Treblince wśród siedemnastu tysięcy
kamieni znajduje się jednoimienne
upamiętnienie: JANUSZ KORCZAK
(Henryk Goldszmit) I DZIECI.
Wychowawca, lekarz, stał się symbolem
męczeńskiej śmierci siedemnastu tysięcy
ludzi.*



*„ ...JEDNO SŁOŃCE NAM PRZYŚWIECA,
JEDEN GRAD NISZCZY NASZE ŁANY I
JEDNA ZIEMIA KRYJE KOŚCI
PRZODKÓW NASZYCH.”*





Korczak był pierwszym, najważniejszym Rzecznikiem Praw Dziecka w Polsce

- **„DZIECKO JEST CUDEM BOGA I NATURY” – POWTARZAŁ KORCZAK. DZIECKO JEST OSOBĄ, MA SWOJĄ NIEZBYWALNĄ GODNOŚĆ I WOLNOŚĆ.**
- **DZIECKO JEST OSOBĄ, JEST CZŁOWIEKIEM, A NIE ZADATKIEM NA CZŁOWIEKA. JEST CZŁOWIEKIEM TU I TERAZ. MA SWOJE PRAWA.**
- **DZIECKO MA SWOJE OBYWATELSKIE MIEJSCE W RODZINIE, W SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ, W SPOŁECZEŃSTWIE.**

